

Stare Dobre Małżeństwo, Ogień zapłonie w nas

Zaraz gałąź weźmie płomień, swą pokaże moc
Las zamieni w balet cieni, noc w magiczną noc
Zbudzi płomień w twoich oczach, nocnych tęsknot blask
Ogień zapłonie w nas, ogień zapłonie w nas

Teraz płomień trzyma gałąź którą niosłaś ty
I zamienia ją w pochodnię i ośmiela sny
Syci światło w twoich oczach nocnych tęsknot blask
Ogień zapłonie w nas, ogień zapłonie w nas

Kiedy płomień w nas zatańczy i z nim lęków cień
Zapagniemy by to trwało by nie nadszedł dzień
Żeby ogień wiecznie płonął by nie wygasł w nas
Ogień co płonie w nas, ogień co płonie w nas

Obudzą się ze snu kwiaty swą rozsieją woń
I poszuka twego ciała ma zuchwała dłoń
Nasze serca ruszą cwałem spełni się nasz czas
Ogień zapłonie w nas, ogień zapłonie w nas

Konik polny smyczkiem dotknie struny skrzypiec swych
I tęsknoty wydobędzie nasze skryte w nich
Zbudzą się leśne ptaki chociaż snu to czas
Ogień zapłonie w nas, ogień zapłonie w nas
Ogień zapłonie w nas, ogień zapłonie w nas